

Tadeusz Pieronek

Seminarium Naukowe Kanonistów,
Warszawa, Akademia Teologii
Katolickiej, 14. XI. 1968 r.

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 12/3-4, 393-400

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

diewistów, dla historyków doktryn i historyków kultury, dla socjologów, a zwłaszcza dla historyków źródeł.

Intensywne prace kongresistów toczące się w atmosferze wyjątkowej wprost harmonii, wzajemnej życzliwości i serdeczności, wytworzonej od pierwszej już chwili przez ujmujących gospodarzy, urozmaicone były licznymi imprezami towarzyskimi, jak przyjęcia w zabytkowych pałacach, u burmistrza, u rektora Uniwersytetu i u biskupa, jak zebranie towarzyskie urządzone przez Wydział Prawa i nauk politycznych i ekonomicznych Uniwersytetu, jak zwiedzanie miasta i najczcigodniejszego zabytku, jakim jest słynna katedra, na nasze przyjęcie wspaniale iluminowana. Na zakończenie zjazdu gospodarze urządzili wspólny pożegnalny bankiet przyjaźni w uroczej starej restauracji Taverne de l'Ancienne Douane, słynnej z wielkich tradycji kulinarnych, zaś następnego dnia całodzienny objazd autokarami najważniejszych ośrodków historycznych, kulturalnych i turystycznych Alzacji, zakończony degustacją szlachetnych win alzackich („le soleil d'Alsace'!) w jednej ze słynnych piwnic.

Ze szczególnym uznaniem należy podkreślić znakomitą organizację kongresu, sprawność i troskliwość całego komitetu organizacyjnego z oboma prezydentami prof. Kuttnerem i ks. Metzsem oraz sekretarzem generalnym ks. prof. Jean Bernhard (redaktorem Revue de Droit Canonique) na czele. Spotkanie się w Strasburgu, mieście zabytków i uroków średniowiecza a tętniącym współczesnością, światowej elity kanonistów — historyków, pozostawiło w każdym z uczestników głębokie zadowolenie, radość i optymizm i szczerze uczucie wdzięczności dla organizatorów i gospodarzy.

Jakub Sawicki

Seminarium Naukowe Kanonistów. Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej, 14. XI. 1968 r.

Dnia 14 listopada 1968 r. w auli Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie odbyło się naukowe seminarium kanonistów, zorganizowane przez Wydział Prawa Kanonicznego ATK.

Seminarium otworzył ks. prof. dr Marian Myrcha, Dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego ATK, oddając głos J. M. Ks. prof. dr. J. Iwanickiemu, Rektorowi ATK, który powitał uczestników i wskazał na potrzebę pogłębionych studiów w dziedzinie kanonistyki ze względu na prace nad reformą Kodeksu Prawa Kanonicznego. „Kanonicy — powiedział między innymi — są przewodnikami przez gąszcz powikłań życiowych”, muszą zatem posiadać odpowiednie przygotowanie, by rolę tę mogli dobrze wypełnić.

W seminarium wzięło udział 74 wykładowców prawa kanonicznego,

pracowników kurii diecezjalnych i sądów kościelnych z całej Polski. Honorowe przewodnictwo seminarium objęli: J. E. Ks. Bp dr Bogdan Sikorski, Ordynariusz diecezji płockiej, Ks. doc. dr Paweł Pałka, Prodzikan Wydziału Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Ks. Inf. dr Zdzisław Piechna, Wikariusz Generalny diecezji płockiej i Ks. dr Władysław Pawelczak, Rektor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu.

Listy z pozdrowieniami dla uczestników seminarium nadeszły: J. E. Ks. Bp dr Lech Kaczmarek z Gdańska-Oliwy, Ks. Bp dr Jan Zaręba, Administrator Apostolski diecezji wrocławskiej i Ks. Bp dr Walenty Wójcik z Sandomierza.

Jako pierwszy, Ks. dr Jerzy Grzywacz, adiunkt na Wydziale Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wygłosił referat pt. *Zmiany w kościelnych strukturach organizacyjnych*. Prelegent scharakteryzował posoborowe tendencje zmian w kościelnych strukturach organizacyjnych, a następnie omówił kolejno te struktury, które albo uległy zmianie, albo też są posoborową nowością w prawie kanonicznym, a więc: synod biskupów, prałatury osobowe, organizację metropolitalną, konferencje episkopatu, reformę kurii rzymskiej i kolegium kardynalskiego, wreszcie instytucję wikariusza biskupiego, rad kapłańskich i duszpasterskich. Tekst referatu zamieścimy w najbliższym numerze *Prawa Kanonicznego*.

Otwierając dyskusję nad referatem Ks. prof. dr M. Myrcha zapytał Prelegenta jaki jest stosunek rad kapłańskich do kapituł w świetle obecnego ustawodawstwa. Zwrócił również uwagę, że z referatu zdawało się wynikać, jakoby obecnie można było tworzyć niezależne prałatury w ramach diecezji, co nie wydaje się rzeczą możliwą.

Ks. Przekop (Olsztyn) wyraził pogląd, że nie wybranie na nową kadencję przewodniczącego konferencji episkopatu nie koniecznie jest wyrazem braku zaufania do niego. Zapytał ponadto, na czym polega nowość przepisów o uprawnieniach wikariusza generalnego.

Zdaniem Ks. dr. Bronisława Zuberta (KUL), genezy prałatur osobowych nie należy się doszukiwać w tym, że zakonnicy nie mogli podolać pewnym dziedzinom pracy w Kościele, ale raczej w potrzebach duszpasterskich konkretnych terenów, wymagających specjalnego przygotowania. Wśród nowych kościelnych struktur organizacyjnych pominął Prelegent konferencje wyższych przełożonych zakonnych. Konferencje te nie tylko są już prawnie ukonstytuowane, ale faktycznie zbierały się np. w Austrii. Ich zadaniem jest m. i. uzgodnienie z konferencjami biskupów pracy duszpasterskiej.

Z historycznego punktu widzenia — powiedział Ks. dr Tadeusz Pieronek (ATK) — genezy prałatur osobowych należy szukać w Misji Francuskiej, zatwierdzonej na podobnych jak dzisiejsze prałatury

zasadach prawnych przez Stolicę Apostolską jeszcze przed Soborem. Sam Sobór w pracach nad powołaniem do życia tej nowej instytucji prawnej wyraźnie się powołuje na wzór Misji Francuskiej. Ks. Piersonek zapytał również, skąd Prelegent zaczerpnął określenie prałatura *świecka*, gdyż jego zdaniem brak do tego podstaw w dokumentach soborowych i w Motu Proprio *Ecclesiae Sanctae*, mówiących na temat wspomnianych prałatur. Sobór ponadto wprowadził nową terminologię na miejsce dotychczas używanej w stosunku do duchowieństwa. W miejsce określenia „kapłan świecki i zakonny” Sobór wprowadza określenie „kapłan diecezjalny i zakonny”. Dokumenty soborowe nie są wprawdzie w użyciu tej nowej terminologii konsekwentne, niemniej jednak widać w nich wyraźny zwrot ku nowej nomenklaturze.

Ks. doc. dr Marian Żurowski, Prodziekan Wydziału Prawa Kanonicznego ATK, zwrócił uwagę na obszerność podjętego przez Prelegenta tematu i stąd płynącą niemożliwość szczegółowego opracowania pewnych zagadnień. Jego zdaniem nie należałoby zbyt oddzielać od siebie kurii rzymskiej i kolegium kardynalskiego mówiąc o strukturach, których zadaniem jest pomoc w wykonywaniu władzy papieskiej. Kardynałowie bowiem, jak wiadomo, stanowią sam tron kurii rzymskiej, przez co obydwie te instytucje wzajemnie się ząbniają i przenikają. Ks. doc. Żurowski uważa, że uprawnienia konferencji episkopatu nie są jasne. Nie wiadomo zwłaszcza, jak należy rozumieć sformułowanie „ab Apostolica Sede recognitae” użyte w n. 38, 4 dekretu *Christus Dominus* w stosunku do postanowień konferencji episkopatu, czy mianowicie oznacza ono, że Stolica Apostolska tworzy prawo przez „recognitio”, czy też daje przez to jedynie coś w rodzaju „nihil obstat” na prawo którego rzeczywistym twórcą są konferencje episkopatu. Wydaje się, że gdy prawo wyraźnie udziela konferencjom episkopatu uprawnień w jakiejś materii, „recognitio” należy wówczas rozumieć jedynie jako „nihil obstat”. W sprawie postu w Wigilię Bożego Narodzenia, nakazanego przez Konferencję Episkopatu Polski, Ks. doc. Żurowski jest zdania, że Konferencja była uprawniona do takiej decyzji, wbrew temu co utrzymywał Prelegent. Post we Wigilię był prawem zwyczajowym obowiązującym w Polsce od czasów niepamiętnych. Konstytucja Apostolska *Poenitemini* nie odwołała jednak niepamiętnych zwyczajów, co uprawniało Konferencję Episkopatu Polski do zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Ks. dr Józef Głemp (ATK) zauważył, że wprawdzie szeroka tematyka nie pozwoliła Prelegentowi dokładnie omówić wielu związanych z nią szczegółów, to jednak wydaje się rzeczą konieczną wskazać na podkład doktrynalny zmian zachodzących w kościelnych strukturach organizacyjnych, z niego bowiem zmienione lub nowe instytucje prawne czerpią swój dynamizm. Otóż teologicznej podstawy tych zmian

należy się dopatrywać w zasadzie kolegialności. Cały materiał zawarty w referacie można by też lepiej usystematyzować. Najpierw można by omówić przejawy zasady kolegialności w organach jurysdykcyjnych, zwłaszcza w instytucji konferencji episkopatu, która przejmie na siebie jak się wydaje główny ciężar ustawodawstwa kościelnego. Synody, o których Sobór nie wspomina, nie będą już chyba miały większego znaczenia. Następnie można by wskazać na przejawy kolegialności w organach i instytucjach nie posiadających jurysdykcji, zwłaszcza we wszelkiego rodzaju radach (np. *Consilium do Laicis, Commissio „Iustitia et Pax”*), które nie mają może prawnego wkładu w życie Kościoła, ale ich działalność jest bardzo cenna. Wreszcie na końcu można by wskazać na pozostałe instytucje kościelne np. o charakterze charytatywnym, na prasę, radio i inne mające luźniejszy związek z działalnością Kościoła.

Prelegent podziękował wszystkim zabierającym głos w dyskusji za cenne jego zdaniem uzupełnienia referatu, a następnie przeszedł do formułowania odpowiedzi i do polemiki.

Jeśli chodzi o kapituły i ich stosunek do rad kapłańskich, to zdaniem Prelegenta kapituły ulegną przeobrażeniu. Kapituła jest wprowadzie radą biskupa, ale spełnia też określoną rolę w uświetnieniu kultu Bożego w katedrze, którego to zadania nie posiadają rady kapłańskie. Ponadto kapituła jest radą dożywotnią, co z natury swej powoduje, że pewna część jej członków pod koniec swego życia nie może dobrze spełniać funkcji doradczych. Rada kapłańska nie jest dożywotnia i to stanowi o jej prężności.

Pralatury świeckie nie są tym samym co tzw. pralatury nullius, w przeciwieństwie bowiem do tych ostatnich, które mają charakter terytorialny, są pralaturami osobowymi. O ich powołaniu decydują konferencje biskupów, mając na względzie specjalne cele duszpasterskie.

W kwestii uprawnień wikariusza generalnego *novum Motu Proprio Ecclesiae Sanctae* (I, n. 14, § 4) w stosunku do kan. 44 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego polega na tym, że Kodeks nie przewidywał sytuacji, w której istnieje dwóch wikariuszy generalnych w tej samej diecezji. Sytuację taką reguluje prawnie dopiero wspomniane *Motu Proprio*. Ponieważ łaski, której odmówił jeden z wikariuszy generalnych nie można od drugiego uzyskać, Prelegent uważa, że możliwe jest zapytanie wikariusza generalnego, czy udzieliłby łaski, gdyby został o nią poproszony. Jeśli odpowie że tak, prosi się o nią. Jeśli odpowie że nie, można się o nią zwrócić jeszcze do pozostałych wikariuszy generalnych. Nie wydaje się, by takie postępowanie stało w sprzeczności z przepisem prawa.

Brak zatwierdzenia dla przewodniczącego konferencji episkopatu

na dalszą kadencję nie koniecznie oznacza dezaprobatę jego dotychczasowej pracy. Może jednak być dezaprobatą w tym sensie, że konferencja uzna za słuszne obiektywne powody (np. chorobę) za przyczynę uniemożliwiającą przewodniczącemu dalszą jego pracę na tym stanowisku.

Na zapytanie dlaczego w referacie użyto sformułowania prałatury *świeckie* Prelegent wyjaśnił, że dlatego *świeckie* bo składają się z księży *świeckich*. Co do nomenklatury „kapłan *świecki* i zakony”, można ją zdaniem Prelegenta utrzymać, bo Sobór obok określenia „kapłan *diecezjalny* i zakonny” używa też i kodeksowej terminologii, a więc jej nie zmienia. Zresztą wiadomo, że całe diecezje mogą być powierzone zakonnikom, jak wówczas nazwać pracujących w nich księży? Chyba kapłani zakonni *diecezjalni*, co oczywiście przekreślałoby możliwość uznania terminologii „kapłan *diecezjalny* i zakonny”. Ks. Piersonek wyjaśnił, że na określenie księży zakonnych pracujących w diecezji Sobór użył nowego terminu, a mianowicie „księża *diecezji*” (w dekrecie *Christus Dominus* czytamy „ad clerum dioecesis pertinere dicendi sunt” — n. 34). Prelegent zakonkludował, że chociaż istnieje taki nowy termin, to w każdym razie nie został on jeszcze do kano-nistyki wprowadzony.

Wyjaśniając swe stanowisko w kwestii uprawnień ustawodawczych konferencji episkopatu Prelegent zaznaczył, że określenie „*recognitae*” tłumaczył według pojęć prawnych przyjętych w Kodeksie Prawa Kanonicznego, gdzie oznacza ono możliwość przekreślenia podjętych przez synod uchwał. Miało to miejsce np. w stosunku do I Polskiego Synodu Plenarnego, w którym Stolica Apostolska dokonała pewnych poprawek. Prelegent nie widzi trudności, by taką interpretację określenia „*recognitae*” zastosować także i do konferencji biskupów.

Po wyczerpaniu dyskusji nad pierwszym referatem, Ks. dr Alfons Przybyła (ATK), odczytał sprawozdanie nieobecnego prof. dr. Jakuba Sawickiego z III Międzynarodowego Kongresu Średniowiecznego Prawa Kanonicznego, który się odbył w Strasburgu, w dniach od 3 do 6 września 1968 r. Sprawozdanie to zamieszczamy w obecnym numerze *Prawa Kanonicznego*.

Drugi referat wygłosił Ks. dr Ferdynand Pasternak (Warszawa) na temat *Posoborowe perspektywy rozwoju kościelnego prawa międzynarodowego*. Prelegent przedstawił dotychczasowe teorie kościelnego prawa publicznego o stosunku Kościoła do państwa, a następnie wskazał na konieczność przeprowadzenia korektur zarówno w wewnętrznym, jak i zewnętrznym publicznym prawie kościelnym w związku z obecną praktyką Stolicy Apostolskiej na płaszczyźnie międzynarodowej i w związku z nauką Soboru o naturze Kościoła i jego stosunku do społeczności *świeckich*.

W dyskusji O. dr Władysław Rymarz (ATK) opowiedział się za pozytywną oceną osiągnięć kanonistyki pokodeksowej w dziedzinie teorii o stosunku Kościoła do państwa. Bronił też definicji Kościoła podanej przez św. Roberta Bellarmina, twierdząc, że co najwyżej wymaga ona tylko lekkich poprawek, ale w zasadzie zawiera wszystkie istotne elementy Kościoła i w dodatku jasno je ujmuje z prawnego punktu widzenia. Poza teologiczną definicją Kościoła, prawnikowi jest potrzebna inna, ujmująca istotę Kościoła jako społeczności doskonałej. Dawne konkordaty i dotychczasowe teorie o stosunku Kościoła do państwa mają swoją wartość i nie można z nich całkowicie zrezygnować. O. dr Rymarz opowiedział się za filozoficzną teorią społeczności doskonałej i za aktualnością teorii potestatis indirectae w stosunkach państwo — Kościół.

Ks. dr J. Głemp zwrócił uwagę, że w definicji bellarminowskiej nie mieszczą się perspektywy rozwojowe społeczności kościelnej, która jest dynamiczną. Wskazał ponadto na dwa ostatnie zawarte przez Stolicę Apostolską konkordaty, z Wenezuelą i Tunezją i omówił na tle toczącej się obecnie we Włoszech dyskusji problem osobowości prawnej Stolicy Apostolskiej i Watykanu.

Ks. dr P. Hemperek (KUL) przypomniał, że Sobór w swych dokumentach wyliczył pozytywne obowiązki ciążące na społeczności świeckiej wobec Kościoła.

Trzeci referat wygłosił Ks. dr Edward Sztáfrowski (ATK), pt. *Nowe aspekty prawne stanowiska proboszczowskiego*. Nowe nastawienie Soboru do parafii, reprezentującej w jakiś sposób Kościół powszechny, zmieniło dotychczasowy pogląd na stanowisko proboszcza i trwałość jego urzędu. Sobór wszechstronnie ujmując zadania proboszcza niż to czynił Kodeks. Pełny tekst referatu ukaże się w następnym numerze *Prawa Kanonicznego*.

Dyskusję nad referatem otworzył Ks. dr Zubert (KUL), wskazując na potrzebę mocniejszego podkreślenia znaczenia Kościoła partykularnego przy omawianiu roli parafii. Łączenie parafii z osobą moralną jest zdaniem Ks. Zuberta kwestią funkcjonalności pastoralnej. Jeśli chodzi o proboszczów zakonnych, to potrzeba „poważnej przyczyny” do ich usunięcia, mieści się łatwo w określeniu „dobro dusz”, jako w klauzuli ogólnej określającej trwałość urzędu proboszczowskiego.

W związku z zapytaniem O. Mikuszeńskiego, OFM Cap., czy proboszcz może udzielać dyspensy od hucznych zabaw w okresie tzw. czasu zakazanego, wywiązała się ożywiona dyskusja.

Ks. Sztáfrowski stwierdził, że kanoniści tego problemu w ogóle nie omawiają. Kodeks wspomina o czasach zakazanych jedynie w kan. 1108, zabraniając udzielania w tym okresie uroczystego błogosławień-

stwa nupturientom. Przepis ten stracił jednak, zdaniem ks. Sztafrowskiego, swą moc, w związku z wymaganiem Motu Proprio *Sacram Liturgiam* (n. V), by każde małżeństwo było zawierane w formie uroczystej w czasie mszy św. Proboszcz winien upomnieć nupturientów, by nie urządzali z tej okazji zbyt hucznych zabaw.

Zdaniem Ks. Pieronka, ponieważ Konstytucja Apostolska *Poenitentini* całkowicie reformuje kościelną dyscyplinę pokutną i przestawia ją niejako na inną płaszczyznę, trudno mówić, by czasy zakazane miały dziś charakter nakazu prawnego i dlatego dyspensacja w tym wypadku nie jest w ogóle wymagana.

Ks. dr Jan Dudziak (Tarnów) stanął na stanowisku, że czas zakazany trzeba traktować raczej jako prawo zwyczajowe. Rodzi się więc pytanie, czy od prawa zwyczajowego ktokolwiek i kiedykolwiek dyspensował, prawo zwyczajowe funkcjonuje bowiem w Kościele na własnych zasadach, tzn. rodzi się, ale i zanika przez zwyczaj. Stąd gdzieś niedzie może obowiązywać, w innych zaś okolicach mógł się już wytworzyć zwyczaj przeciwny. Formalnej dyspensy chyba nie potrzeba, z duszpasterskiego zaś punktu widzenia, nie byłoby też wskazane używanie radykalnych środków tam gdzie zwyczaj ten zanika.

Ks. doc. Żurowski wyraził pogląd, że zwyczaj, jeśli nabierze cech prawa, staje się normalnym prawem i można od niego dyspensować. Ponieważ tego rodzaju dyspensacja nie jest zastrzeżona Stolicy Apostolskiej, mogą jej udzielać biskupi na mocy władzy zwyczajnej. Proboszcz zatem, o ile ordynariusz deleguje mu taką władzę, będzie mógł dyspensować, o ile zaś nie otrzyma takiej władzy, nie będzie do tego uprawniony.

W sprawie poruszonej przez Prelegenta prezenty zakonników na stanowiska proboszczów, w praktyce — zdaniem Ks. doc. Żurowskiego — musi dojść do konwencji między ordynariuszem a przełożonym zakonnym. Motu Proprio *Ecclesiae Sanctae* domaga się w tym względzie umowy pisemnej.

Po dyskusji nad referatem Ks. Sztafrowskiego, Ks. dr Tadeusz Pieronek (ATK), złożył sprawozdanie z *Międzynarodowego Zjazdu Kanonistów*, który się odbył w Rzymie, w dniach od 20 do 25 maja 1968 r. z okazji 50-lecia wejścia w życie Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tekst sprawozdania drukujemy obok.

Po przerwie obiadowej, ostatni referat dnia wygłosił Ks. dr Piotr Hempterek, adiunkt na Wydziale Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, na temat *Stanowisko prawne konferencji biskupów*.

Prelegent omówił kolejno: powstanie i rozwój konferencji biskupów do Soboru Watykańskiego II, ich organizację prawną w świetle postanowień soborowych, ich zadania i władzę, problem ich osobowości

prawnej na tle dotychczasowej dyskusji kanonistów, a wreszcie stosunek konferencji do kolegalności biskupów. Pełny tekst referatu ukaże się w najbliższym numerze *Prawa Kanonicznego*.

W dyskusji Ks. dr Józef Krukowski (KUL) zajął się kwestią osobowości prawnej konferencji biskupów, którą jego zdaniem instytucja ta otrzymuje wówczas, gdy spełni warunki potrzebne do jej powstania, przepisane w dekrecie *Christus Dominus*. Tam, gdzie biskupi zbierają się razem, działają wspólnie i uchwalają statuty i te statuty są zaaprobowane przez Stolicę Apostolską, otrzymują automatycznie osobowość prawną. Powstaje w ten sposób urząd sprawowany przez kolegium, a więc i osoba prawna kolegalna. Konferencje biskupów spełniają też doskonale zasadę pomocniczości, nimi bowiem posługuje się kościelna władza centralna w zarządzie określonym terytorium.

Problemem władzy konferencji biskupów zajął się Ks. doc. Żurowski. Kwestii władzy konferencji episkopatu nie można, jego zdaniem, rozwiązać na płaszczyźnie władzy zwyczajnej i delegowanej. Problem jest nieco głębszy, a mianowicie zachodzi tu pewna analogia do sytuacji przy zyskiwaniu władzy przez samych biskupów. Sakra biskupia daje im ontyczne uczestnictwo we władzy kościelnej, zaś misja kanoniczna otrzymana od papieża, jest konkretyzacją tej władzy, jest jej koniecznym uzupełnieniem. Konferencja episkopatu jako kolegalny zespół Kościoła lokalnego, przez to że składa się z biskupów, mocą ich sakry ma pewne elementy uczestnictwa we władzy. Od władzy najwyższej konferencje episkopatu otrzymują tylko „niezbędne uzupełnienie tego co posiadają”. Władza najwyższa niejako zewnętrznie determinuje posiadane przez biskupów uprawnienia.

Prelegent zgodził się z poglądem Ks. doc. Żurowskiego, że zagadnienie władzy konferencji biskupów wymaga dalszego dociekania. Sam Sobór nie był początkowo zdecydowany z kogo mają się składać konferencje episkopatu. Ostatecznie jednak nie wszystkich posiadających sakrę włączył do ich grona. Samo więc posiadanie sakry nie jest w tej dziedzinie rozstrzygające.

Po zakończeniu dyskusji nad ostatnim referatem Ks. doc. Żurowski podziękował uczestnikom za zainteresowanie pracami seminarium naukowego kanonistów i zapowiedział, że najbliższe tego rodzaju spotkanie odbędzie się w lutym 1969 r. w Krakowie. Tematem studiów tej wyjazdowej sesji będzie problem laikatu w perspektywie nowego ustawodawstwa kościelnego.

Prace seminarium zakończono komunikatami wydawniczymi.

Ks. Tadeusz Pieronek